



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

13 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Mariusz Załucki (przewodniczący)

SSN Ewa Stefańska (sprawozdawca)

SSN Dariusz Pawłyszcz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 13 marca 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej syndyka masy upadłości Banku spółki akcyjnej
w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie

z 10 grudnia 2020 r., I ACa 278/20,

w sprawie z powództwa P. B.

przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności,

1) oddala skargę kasacyjną;

**2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5 400 zł
tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego
w postępowaniu kasacyjnym.**

zd. odrębne

Dariusz Pawłyszcz

Mariusz Załucki

Ewa Stefańska

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 18 grudnia 2019 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie pozbawił w całości wykonalności tytuł wykonawczy - bankowy tytuł egzekucyjny nr [...] z 18 czerwca 2015 r., zaopatrzony w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z 15 czerwca 2015 r., sygn. akt I Co 1709/15 (punkt I) oraz orzekł o kosztach procesu i kosztach sądowych (punkty II i III).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że 18 maja 2015 r. Bank S.A. w W. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr [...] stwierdzający, że w księgach banku figuruje wymagalne zadłużenie P. B. z tytułu umowy kredytu hipotecznego nr [...] z 4 czerwca 2007 r., zmienionej aneksem z 25 czerwca 2010 r. Z dokumentu tego wynika, że w związku z brakiem spłaty zobowiązań określonych umową zadłużenie na 18 maja 2015 r. wynosi 264 619,53 zł, na co składa się: należność główna (niespłacony kapitał) w kwocie 252 263,99 zł; odsetki umowne za okres korzystania z kapitału w wysokości 4,22% od 1 czerwca 2014 r. do 20 lutego 2015 r. w kwocie 4 067,24 zł; odsetki za opóźnienie naliczane od kwoty niespłaconego kapitału w wysokości 10% od 1 września 2014 r. do 18 maja 2015 r. w kwocie 4 994,87 zł; opłaty i inne prowizje w kwocie 3 293,43 zł.

W bankowym tytule egzekucyjnym stwierdzono, że dalsze odsetki naliczane są od kwoty niespłaconego kapitału - odsetki karne w wysokości 2-krotności oprocentowania kredytów udzielanych w PLN (nie indeksowanych do waluty obcej) przy zastosowaniu aktualnego z dnia przewalutowania wskaźnika DBPLN oraz marży obowiązującej w dniu wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy, których stopa procentowa na dzień sporządzenia tytułu wynosi 7,78% w stosunku rocznym począwszy od 19 maja 2015 r. do dnia zapłaty, z oznaczeniem, że naliczone odsetki za opóźnienie nie będą przekraczać odsetek maksymalnych. Marża banku jest stała i wynosi 2,20%. Indeks DBPLN dla każdego miesiąca oblicza się jako średnią arytmetyczną stawek WIBOR 3m, obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczącym od 26 dnia miesiąca, poprzedzającego miesiąc ostatni, do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę. Indeks DBPLN obliczany jest do dwóch miejsc po przecinku. Indeks ten ulega zmianie i obowiązuje od pierwszego dnia miesiąca, jeżeli wartość indeksu jest różna od obowiązującej stawki indeksu DBPLN o przynajmniej 0,1 punktu procentowego. Od kwoty odsetek umownych za okres od 19 maja 2015 r. do dnia zapłaty liczone są dalsze odsetki ustawowe. W BTE

zawarte było oświadczenie banku, że roszczenie objęte niniejszym tytułem jest wymagalne i egzekwowane na rzecz Banku S.A. w W.

Postanowieniem z 15 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie nadał bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nr [...] z 18 maja 2015 r. klauzulę wykonalności na rzecz wierzyciela Banku S.A. w W. przeciwko dłużnikowi P. B., z ograniczeniem możliwości prowadzenia postępowania egzekucyjnego na podstawie powyższego tytułu egzekucyjnego do kwoty 298 349,64 zł i zasądził od dłużnika na rzecz wierzyciela koszty postępowania. Na podstawie powyższego tytułu komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin - Centrum w Szczecinie L. W. wszczął na wniosek Banku S.A. przeciwko P. B. postępowanie egzekucyjne, o czym zawiadomił dłużnika pismem z 22 lipca 2015 r. Egzekucja skierowana została do majątku P. B., w tym również do nieruchomości położonej przy ul. [...] w S., stanowiącej współwłasność P. B. i M. B.

Posiłkując się opinią biegłego sądowego Sąd pierwszej instancji ustalił, że przy założeniu, iż kredyt udzielony P. B. na podstawie umowy z 4 czerwca 2007 r., zmienionej aneksem z 25 czerwca 2010 r., był kredytem w walucie PLN, do którego nie miały zastosowania postanowienia dotyczące mechanizmu indeksacji, kwota kapitału kredytu wynosiła 149 174,82 zł, a kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która ulegała zmianie według zasad określonych w § 14 regulaminu produktu [...]. Według biegłego sądowego, przy uwzględnieniu wszystkich rat spłaconych przez powoda na 20 stycznia 2015 r. nie istniało wymagalne zadłużenie, występowała natomiast nadpłata w kwocie 3 990,11 zł. Kapitał niewymagalny wynosił 130 626,31 zł, brak było zaległości w zakresie jakichkolwiek rat odsetkowych i kapitałowych, jak również odsetek karnych.

Sąd Okręgowy uznał za zasadne w całości powództwo oparte na art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. Za uzasadniony uznał podniesiony przez powoda - będącego konsumentem - zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. i art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13, wobec abuzywności niektórych niezgodnionych indywidualnie postanowień umownych, a mianowicie tych dotyczących mechanizmu indeksacji do waluty obcej w powiązaniu z zasadami przeliczenia kwoty kredytu i wysokości rat według kursów walut określonych w bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz

indeksowanych kursem walut obcych.

Sąd pierwszej instancji uznał, że zawarta przez strony umowa kredytu hipotecznego stanowi umowę kredytu indeksowanego do CHF. Decydując się na zawarcie umowy o kredyt indeksowany lub waloryzowany do franka szwajcarskiego kredytobiorca ma pewność, że otrzyma kwotę o jaką wносił (w złotych), ale nie zna do końca dokładnej kwoty zadłużenia (we franku szwajcarskim). W niniejszej sprawie strony ustaliły, że Bank udostępni powodowi kwotę 149 174,82 zł, co przy założeniu uruchomienia całości kredytu w dacie sporządzenia umowy stanowiłoby równowartość 66 625,65 CHF (wartość hipotetyczna), natomiast rzeczywista równowartość kredytu miała zostać określona dopiero po wypłacie kredytu (według kursu kupna z daty uruchomienia). Zgodnie z § 9 ust. 2 umowy, w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków miała być przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w tabeli kursów obowiązującego w dniu uruchomienia środków. Oprocentowanie kredytu było zmienne i stanowiło sumę stawki DBCHF (pochodnej LIBOR 3M) oraz stałej marży banku w wysokości 2,20%. Spłata kredytu następować miała w złotych, zgodnie z harmonogramem rat stanowiących równowartość CHF. Zgodnie z § 10 ust. 3 umowy, wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF, po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych do CHF obowiązującego w dniu spłaty.

Sąd Okręgowy stwierdził, że przedmiotem świadczeń obu stron jest waluta polska. Kwota kredytu została określona, udzielona i wypłacona w złotych polskich, przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości wypłacanej kwoty (w celu określenia wysokości zadłużenia) według kursu kupna obowiązującego w Banku w dniu wypłaty środków. Wartość franka szwajcarskiego, według kursu sprzedaży obowiązującego w dniu spłaty, została przyjęta jako wskaźnik waloryzacji poszczególnych rat, podlegających spłacie w złotych. Nie dochodziło w rzeczywistości do transferu wartości dewizowych i w związku z tym umowy łączącej stron nie można określić jako umowy o kredyt walutowy, jak to podaje strona pozwana.

Dodatkowo Sąd pierwszej instancji stwierdził, że brak jest podstaw do przyjęcia, iż klauzule indeksacyjne i tzw. spready zawarte w kwestionowanych zapisach umowy i Regulaminu określają główne świadczenia stron umowy kredytu w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Odnoszą się one bowiem bezpośrednio nie do samych elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu bankowego, tj. nie do oddania i zwrotu podstawowej sumy kredytowej (wyrażonej w złotych), celu kredytu, warunków jego wykorzystania, terminów spłaty, odsetek czy prowizji. Kształtują one jedynie dodatkowy mechanizm indeksacyjny głównych świadczeń stron stosunku kredytowego, tj. sposób określania rynkowej wartości wydanej i wykorzystywanej sumy kredytu w złotych w relacji do franka szwajcarskiego.

Z zakwestionowanych postanowień wynika, że przeliczanie kredytu oraz rat kredytu miało odbywać według bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, przez którą należało rozumieć tabelę sporządzaną przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP. Tabela sporządzana była o godz. 16:00 każdego dnia roboczego i obowiązywała cały następny dzień roboczy (§ 6 ust. 1 umowy). Pozwany redagując tak postanowienia umowy, przyznał sobie w istocie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży franka szwajcarskiego. Bank zyskał uprawnienie do określania wysokości tego kursu, które nie doznawało w zasadzie żadnych ograniczeń. W żadnym postanowieniu umowy nie sprecyzowano sposobu ustalania kursu wskazanego w tabeli kursów Banku.

Co prawda w § 6 ust. 1 odwołano się do kursów średnich NBP, lecz jednocześnie brak jest w umowie wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez Bank pozostawała w określonej relacji do tego kursu publikowanego przez Narodowy Bank Polski albo aktualnego kursu ukształtowanego przez rynek walutowy. Oznacza to, że Bankowi pozostawiona została dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań powoda. Zdaniem Sądu Okręgowego, z samego faktu podpisania umowy przez powoda (a zatem aprobaty dla postanowień

umowy) nie wynika bezpośrednio akceptacja sposobu ustalania kursu waluty przez pozwanego, skoro w umowie brak jest zapisów w tym przedmiocie, a kwestia ta nie była także indywidualnie omawiana i wyjaśniana. Zastosowana klauzula indeksacyjna zaburzała równowagę stron stosunku zobowiązaniowego, gdyż Bank miał przewagę nad powodem w zakresie kształtowania wysokości świadczenia, jakie powód miał płacić wykonując umowę kredytu. W tych warunkach bez znaczenia pozostają twierdzenia pozwanego, że korzystając z owego uznaniowego uprawnienia mógł on kształtować kurs CHF w sposób nieodbiegający od standardów rynkowych albo wręcz korzystniejszy dla konsumentów. Nawet jeśli taka sytuacja miała miejsce, pozostawienie bankowi całkowitej dowolności w tym zakresie pozostaje nadal sprzeczne z dobrymi obyczajami. Samo pozostawienie wyłącznie bankowi swobodnego, oderwanego od innych czynników, uprawnienia do decydowania o kursie, samo w sobie stwarzało ryzyko wykorzystywania przez bank jego dominującej pozycji poprzez ustalenie kursów sprzecznych z zasadami współżycia społecznego wobec konsumenta. Nie ulega wątpliwości, że bank prowadzi działalność nastawioną na zysk, a zatem bez względu na okoliczności wielce prawdopodobne jest, że bank tak kształtował kursy walut, by *per saldo* zawsze osiągnąć korzyść w ramach łączącego strony stosunku umownego.

Sąd pierwszej instancji podzielił pogląd, że eliminacja z umowy abuzywnych postanowień ma ten skutek, że umowa nadal obowiązuje, z pominięciem tych postanowień, jak również brak jest podstaw do zastąpienia powstałej w umowie luki innymi regulacjami. W szczególności nie ma podstaw do zastąpienia w oparciu o art. 56 k.c. zastosowanych w umowie mechanizmów indeksacyjnych, mechanizmami opierającymi się o obiektywne wskaźniki waloryzacyjne w postaci kursów kupna sprzedaży franka szwajcarskiego ogłaszanych przez NBP.

W okolicznościach niniejszej sprawy bezsporne jest, że powód w pewnym momencie zaprzestał spłaty kolejnych rat, przez co Bank podjął decyzję o wypowiedzeniu łączącej strony umowy kredytowej. W stosunku do powoda nastąpiło to pismem doręczonym mu 20 stycznia 2015 r., a zatem zobowiązanie - zgodnie z twierdzeniami Banku - stało się wymagalne na dzień 19 lutego 2015 r. Po wypowiedzeniu nastąpiło przewalutowanie kredytu według kursu sprzedaży. Wysokość zadłużenia powoda w PLN na ten moment określać miała treść

bankowego tytułu egzekucyjnego z 18 maja 2015 r. Niemniej - jak wskazano wyżej - abuzywność poszczególnych klauzul umownych powoduje, że nie wiążą one powoda od początku trwania umowy (*ex tunc*), a skoro tak, to wysokość wierzytelności określona w zakwestionowanym bankowym tytule egzekucyjnym nie może być prawidłowa, albowiem opierała się ona na abuzywnym mechanizmie indeksacji. Sąd Okręgowy podkreślił, że bankowym tytułem egzekucyjnym można było objąć jedynie wierzytelności wymagalne w chwili jego wystawienia, jeżeli objęto nim całą wierzytelność wynikającą z umowy kredytu. Warunkiem jego wystawienia było skuteczne wypowiedzenie umowy kredytu w całości.

Dla ustalenia rzeczywistej wysokości zadłużenia powoda, Sąd Okręgowy dokonał przeliczenia zobowiązania przy pomocy dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu finansów. Zgodnie z wnioskami opinii, zakładając, że kredyt udzielony powodowi był kredytem w złotych, do którego nie miały zastosowania reguły indeksowania do CHF i jednocześnie kredyt ten oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która ulegała zmianie według zasad określonych w § 14 regulaminu produktu [...], a także mając na uwadze raty spłacone przez powoda do 20 stycznia 2015 r., stwierdzono, że na ten dzień po stronie powoda nie istniało wymagalne zadłużenie, występowała natomiast nadpłata w kwocie 3 990,11 zł. Wysokość kapitału niewymagalnego wyniosła 130 626,31 zł, brak było zaległości w zakresie jakichkolwiek rat odsetkowych i kapitałowych, jak również odsetek karnych. Skoro zaś zadłużenie na moment złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu nie istniało, to brak było podstaw do wypowiedzenia umowy, a w konsekwencji do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego.

Sąd pierwszej instancji uznał, że powód skutecznie zakwestionował istnienie obowiązku stwierdzonego spornym tytułem wykonawczym. Zadłużenie powoda względem Banku na moment wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego oraz moment złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytowej nie istniało (istniała za to nadpłata), zatem brak było podstaw do wystawienia tego tytułu. Powód skutecznie zaprzeczył zdarzeniom, na których oparto nadanie klauzuli wykonalności, dlatego też Sąd Okręgowy pozbawił w całości wykonalności tytuł wykonawczy - bankowy tytuł egzekucyjny nr [...] z 18 czerwca 2015 r., zaopatrzony w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z

15 czerwca 2015 r., sygn. akt VI Co 1709/15.

Wyrokiem z 10 grudnia 2020 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu pierwszej instancji.

Sąd odwoławczy podzielił ustalenia i - co do zasady - oceny prawne Sądu Okręgowego. Wskazał, że za pomocą powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego innego niż orzeczenie sądowe, a więc również bankowego tytułu egzekucyjnego, dłużnik może sprowadzić proces do sporu o roszczenie stwierdzone dokumentem, tj. co do jego treści, wskazując, że nie nastąpiło zdarzenie, od którego uzależnione jest wykonanie tytułu egzekucyjnego. Kwestionując fakt zaistnienia przesłanek do wystawienia tytułu egzekucyjnego, w tym przez bank w oparciu o art. 96 i 97 pr. bank., dłużnik podważa zasadność czynności wierzyciela i tym samym prawidłowość złożonego przez niego w bankowym tytule egzekucyjnym oświadczenia.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że przedmiotem powództwa opozycyjnego w niniejszej sprawie jest jedynie treść roszczenia pozwanego Banku opisanego w wystawionym przez niego bankowym tytule egzekucyjnym, zaś skuteczne zakwestionowanie któregośkolwiek elementu konstrukcyjnego zobowiązania powoda winna prowadzić do pozbawienia takiego tytułu wykonalności w całości. Sąd drugiej instancji zanegował przy tym możliwość „uzupełnienia” wyeliminowanych klauzul indeksacyjnych postanowieniami wskazanymi przez pozwanego. Korzystanie z uproszczeń proceduralnych umożliwiających wierzycielowi uzyskanie tytułu wykonawczego i jego egzekwowanie nie może wykraczać bowiem poza treść zobowiązań powoda opisanych w wystawionym przez pozwanego bankowym tytule egzekucyjnym.

Sąd odwoławczy podzielił pogląd Sądu pierwszej instancji, że brak jest podstaw do przyjęcia, iż klauzule indeksacyjne (odniesienie do innej waluty) i tzw. spready (różne kursy tej waluty) zawarte w kwestionowanych zapisach umowy i Regulaminu określają główne świadczenia stron umowy kredytu, w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego, poniższe postanowienia umowy przewidywały klauzule waloryzacyjne: § 6 ust. 1 - definiujący pojęcie bankowej tabeli kursów; § 9 ust. 2 - gdzie wskazano, że „w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy

kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do (...) według kursu kupna walut określonego w tabeli kursów - obowiązującego w dniu uruchomienia środków.”; § 10 ust. 3 – według którego „wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do (...) obowiązującego w dniu spłaty; § 14 ust.3 – zgodnie z którym jeżeli kredytobiorca, mimo upływu okresu wypowiedzenia, nie ureguluje należności, bank w następnym dniu po upływie terminu wypowiedzenia, dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez Bank w tabeli kursów.

Sąd Apelacyjny uznał powyższe klauzule za sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron i przerzucenia na niego w całości ryzyka kursowego. Podkreślił także, że w analizowanej sytuacji kredytobiorca dowiaduje się o wysokości swojego zobowiązania, a więc i o poziomie spłaconego już zadłużenia kredytobiorcy *post factum*, czyli w dniu dokonania spłaty raty kredytu (§ 10 ust. 3). W konsekwencji powód jako konsument nie jest w stanie oszacować wysokości wynagrodzenia pozwanego za korzystanie z jego kapitału w momencie zawierania umowy. W tych okolicznościach Sąd odwoławczy uznał, że opisany wyżej mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający temu bankowi swobodę, jest sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, zaś klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Podkreślił, że niedozwolone postanowienie umowne nie wiąże konsumenta, w związku z czym nie może z niego wynikać żadne zobowiązanie.

Powołując się na orzecznictwo TSUE, Sąd Apelacyjny opowiedział się przeciwko możliwości zmieniania przez sądy krajowe treści nieuczciwych warunków zawartych w podobnych umowach ze względu na niepożądane, z punktu widzenia

długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13, wyeliminowanie zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców. Podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że po wyeliminowaniu z umowy klauzul niedozwolonych, łączącą strony umowa jest umowa kredytu złotówkowego z oprocentowaniem wynikającym z § 13 umowy, tj. ustalonym poprzez opisany tam indeks DBCFF. Sąd odwoławczy podzielił także ocenę, że w chwili złożenia powodowi oświadczenia o wypowiedzeniu umowy nie zaistniały - na co wskazała opinia biegłego - warunki umożliwiające złożenie takiego oświadczenia woli.

Pozwany wniósł skargę kasacyjną, w której zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości. Zarzucił naruszenie: art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z § 9 ust. 2 w zw. z § 6 ust. 1 umowy kredytu oraz § 10 ust. 3 w zw. z § 6 ust. 1 umowy kredytu i § 14 ust. 3 w zw. z § 6 ust. 1 umowy kredytu w zw. z art. 385¹ § 1 k.c.; art. 385¹ § 2 w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 358 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. XLIX ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. przepisy wprowadzające kodeks cywilny oraz art. 41 pr. weksl.; art. 385¹ § 1 i 2 k.c.; art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 96 ust. 1 i 2 pr. bank. Na tej podstawie skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

W odpowiedzi powód wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności skarżący zarzucił naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z postanowieniami § 9 ust. 2 w zw. z § 6 ust. 1 umowy kredytu oraz § 10 ust. 3 w zw. z § 6 ust. 1 umowy kredytu i § 14 ust. 3 w zw. z § 6 ust. 1 umowy kredytu w zw. z art. 385¹ § 1 k.c., poprzez wadliwą ich wykładnię wyrażającą się przyjęciem, że postanowienia indeksacyjne kredytu rażąco naruszały dobre obyczaje i jednocześnie interes kredytobiorcy jako konsumenta, ponieważ jednostronnie i dowolnie pozwalały pozwanemu ustalać kursy waluty do której był indeksowany kredyt, podczas gdy w rzeczywistości mechanizm ten, ujęty w jednym dokumencie,

wskazywał, że kursy te były kształtowane w oparciu o rynek międzybankowy, a zatem na podstawie czynników obiektywnych i niezależnych od pozwanego.

Pogląd ten należy uznać za nietrafny. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zasadnie wyjaśnił, że zakwestionowane klauzule łączącej strony umowy o kredyt muszą być uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Można bowiem rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron i przerzucenia na niego w całości ryzyka kursowego.

Podkreślenia wymaga, że w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, iż określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron, w związku z czym jest niedopuszczalne (zob. m.in. wyroki SN: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z 19 września 2018 r., I CNP 39/17, z 24 października 2018 r., II CSK 632/17, z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, z 30 września 2020 r., I CSK 556/18, z 24 lutego 2022 r., II CSKP 45/22, z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22, z 27 maja 2022 r., II CSKP 314/22, z 8 listopada 2022 r., II CSKP 674/22, z 25 lipca 2023 r., II CSKP 1487/22, z 25 października 2023 r., II CSKP 820/23, z 29 listopada 2023 r., II CSKP 1460/22, z 19 stycznia 2024 r., II CSKP 874/22, z 24 maja 2024 r., II CSKP 1560/22, i z 6 września 2024 r., II CSKP 1644/22).

Ponadto – wbrew twierdzeniom skarżącego - wykładnia językowa art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. nie stwarza podstaw do przyjęcia, że w ramach oceny abuzywności postanowienia istotny jest sposób jego stosowania przez przedsiębiorcę. Decydujące znaczenie ma nie to, w jaki sposób przedsiębiorca

stosuje postanowienie i dla kogo jest to korzystne, lecz to, w jaki sposób postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta. Z powołanego przepisu wynika, że przedmiotem oceny jest samo postanowienie, tzn. norma lub jej element określający prawa lub obowiązki stron, a jej punktem odniesienia - sposób oddziaływania postanowienia na prawa i obowiązki konsumenta. Samo postanowienie może bezpośrednio kształtować prawa i obowiązki tylko w sensie normatywnym, wpływając na zakres i strukturę praw lub obowiązków stron. Taka interpretacja pozostaje w zgodzie z powszechnie akceptowanym poglądem, że art. 385¹ k.c. jest instrumentem kontroli treści umowy (stosunku prawnego). To, w jaki sposób postanowienie jest stosowane, jest kwestią odrębną, do której art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. wprost się nie odnosi (zob. postanowienie SN z 13 grudnia 2024 r., I CSK 3871/23). Tymczasem skarżący wadliwie domaga się, aby ocenę zakwestionowanych postanowień umowy o kredyt odnieść do hipotetycznego sposobu ich stosowania przez Bank, a nie do ich treści.

Niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 385¹ § 2 w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 358 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. XLIX ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. przepisy wprowadzające kodeks cywilny oraz art. 41 prawa wekslowego poprzez ich niezastosowanie do spornej umowy, w sytuacji, gdy rekonstrukcja norm umownych w oparciu o powołane przepisy doprowadziłaby do utrzymania umowy, jej charakteru jako umowy indeksowanej do waluty obcej i w oparciu o przepis, który nie odsyła do ustalonych zwyczajów, za to realizuje postulat utrzymania umowy i to w kształcie nienaruszającym prawa wspólnotowego.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał, że konsekwencją stwierdzenia, iż dane postanowienie umowne ma charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., jest działająca *ex lege* sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w art. 385¹ § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie (zob. m.in uchwały SN: z 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, Nr 7-8, poz. 87; z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, Nr 9, poz. 56; wyroki SN: z 30 maja 2014 r., III CSK 204/13; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17).

W judykaturze utrwalony jest pogląd, że wyeliminowanie abuzywnych klauzul przeliczeniowych nie prowadzi do utrzymania w mocy kredytu indeksowanego kursem CHF jako kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR. Brak także podstaw do zastąpienia stawki oprocentowania LIBOR stawką WIBOR (zob. wyroki SN: z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22; z 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22). W wyroku z 6 marca 2019 r. (C-70/17 i C-179/17, Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA, pkt 54) Trybunał Sprawiedliwości UE wykluczył, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach, na przykład przez odwołanie się do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski. W orzecznictwie szeroko wypowiedziano się również o niemożności uzupełnienia postanowień umownych normami zawartymi w przepisach innych ustaw, w tym także przy zastosowaniu art. 358 § 2 k.c. (zob. wyroki SN: z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22; z 19 maja 2022 r., II CSKP 797/22). Pogląd skarżącego jest więc sprzeczny z wykładnią powołanych przepisów stosowaną przez Sąd Najwyższy i Trybunał Sprawiedliwości UE.

Nietrafny jest też zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 i 2 k.c. poprzez dokonanie jego niewłaściwej wykładni polegającej na przyjęciu, że związanie stron umową kredytu w pozostałym zakresie po wyeliminowaniu z jej treści postanowień niedozwolonych powinno stanowić sankcję dla przedsiębiorcy, podczas gdy – zdaniem skarżącego – prawidłowa wykładnia tych przepisów prowadzi do wniosku, że w razie stwierdzenia abuzywności niektórych postanowień umownych, wykładnia pozostałej części umowy powinna być dokonywana z uwzględnieniem celu, jakim jest - obok utrzymania obowiązywania umowy - przywrócenie równowagi kontraktowej stron.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za opowiedzeniem się o jej nieważności (zob. wyrok SN z 11 grudnia

2019 r., V CSK 382/18). Wyeliminowanie abuzywnych klauzul przeliczeniowych nie prowadzi do utrzymania w mocy kredytu indeksowanego kursem CHF jako kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR (zob. wyrok SN z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22); to samo dotyczy kredytu denominowanego kursem CHF (zob. wyrok SN z 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22). Ponadto nie ulega wątpliwości, że stwierdzenie nieważności umowy mieści się w zakresie sankcji, jaką Dyrektywa 93/13 przewiduje w związku z wykorzystywaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych. Zagwarantowana konsumentom przez przepisy tej dyrektywy ochrona ukierunkowana jest m.in. na osiągnięcie skutku prewencyjnego, o czym mowa w jej art. 7, tj. zniechęcenia przedsiębiorców do wykorzystywania w zawieranych umowach nieuczciwych postanowień umownych (zob. postanowienie SN z 13 grudnia 2024 r., I CSK 57/24 i powołane tam orzecznictwo, m.in. wyrok TSUE z 6 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17, Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA, pkt 54).

Ponadto nie ma racji skarżący zarzucając naruszenie art. 840 §1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 96 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym do uchylenia tego przepisu przez art. 1 pkt 4 ustawy o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw z dnia 25 września 2015 r. (Dz.U.2015.1854) zmieniającej ustawę Prawo bankowe z dnia 27 listopada 2015 r, poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że bankowy tytuł egzekucyjny mógł zostać pozbawiony wykonalności jedynie w całości, podczas gdy tytuł wykonawczy, w tym bankowy tytuł egzekucyjny, może zostać pozbawiony wykonalności również w części. Wprawdzie – co do zasady – możliwe jest częściowe pozbawienie wykonalności bankowego tytułu egzekucyjnego, jednak nie ma podstaw do wydania takiego orzeczenia w przedmiotowej sprawie. Z ustaleń faktycznych Sądu Apelacyjnego (które wiążą Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej, na podstawie art. 398¹³ § 2 k.p.c.), wynika bowiem, że w dacie wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego pozwany nie miał wymagalnego zadłużenia wobec Banku (miał nadpłatę).

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99, art. 108 § 1 w zw. art. 398²¹ k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 1935, ze zm.).

Dariusz Pawłyszcz

Mariusz Załucki

Ewa Stefańska

UZASADNIENIE

ZDANIA ODRĘBNEGO SĄDZIEGO SN DARIUSZA PAWŁYSZCZE

Wyrokiem z 13 marca 2024 r. Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną syndyka masy upadłości pozwanego banku uznając za nieważną, w ślad za wyrokiem Sądu drugiej instancji, zawartą przez strony umowę kredytu złotowego waloryzowanego (indeksowanego) kursem franka szwajcarskiego (CHF), ze względu na nieuczciwy charakter zawartych w umowie przeliczników walutowych.

Sąd Najwyższy uznał za zasadne następujące, powołane przez Sąd odwoławczy, oceny prawne prowadzące do uznania umowy kredytu za nieważną:

1) postanowienia umowy lub regulaminu określające zasady przeliczenia wypłaty kredytu w złotych na CHF i spłat w złotych na CHF, pozwalające bankowi kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.;

2) rezultatem abuzywności klauzul przeliczeniowych w umowie indeksowanej do waluty obcej jest nieważność całego zobowiązania umownego.

Zdanie odrębne zostało złożone ze względu na brak podstawy prawnej do uznania umowy stron za nieważną. Art. 385¹ k.c. stanowi implementację Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: dyrektywa 93/13). Art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 zobowiązuje Państwa Członkowskie do takiego ukształtowania ustawodawstwa, aby co do zasady umowy, po uznaniu za nieważące postanowień nieuczciwych, w pozostałej części nadal obowiązywały, lecz pod warunkiem, że jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

Polski ustawodawca implementując Dyrektywę 93/13/EWG pominął możliwość uznania umowy za nieobowiązującą w całości. Art. 385¹ § 2 k.c. jako jedyny skutek uznania postanowienia umowy za niedozwolony ustanawia dalsze obowiązywanie umowy, bez abuzywnego postanowienia. Nie oznacza to bynajmniej wadliwej implementacji Dyrektywy. Jej art. 6 ust. 1 wymaga dalszego obowiązywania umowy, a uznanie jej za niewiążącą w całości powinno nastąpić tylko, jeśli bez nieuczciwego warunku obowiązywanie umowy byłoby niemożliwe w świetle prawa krajowego (wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, teza 39 i 40). Dyrektywa nie daje żadnych podstaw do formułowania kryteriów możliwości lub niemożliwości dalszego obowiązywania umowy „*po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków*”. Dlatego w powołanym wyżej wyroku z 3 października 2019 r. TSUE zasadnie zauważył, że tylko prawo krajowe może wykluczyć obowiązywanie umowy pozbawionej nieuczciwych warunków. Zatem ważność umowy, po pominięciu warunków abuzywnych, należy oceniać w świetle prawa polskiego. Dlatego ustawodawca uznał za zbędne regulowanie w art. 385¹ k.c. nieważności umowy w całości. Prawo polskie, tak jak nakazuje Dyrektywa 93/13/EWG, przyznaje prymat obowiązywaniu umowy po stwierdzeniu nieważności niektórych jej postanowień, a uznanie umowy za nieważną w całości jest wyjątkiem zachodzącym, gdy polskie prawo wyklucza obowiązywanie umowy bez nieuczciwego postanowienia. Art. 385¹ k.c. może być podstawą uznania za niewiążące tylko określonych postanowień umowy. Po eliminacji z umowy niedozwolonych postanowień należy sprawdzić, czy umowa w tym nowym kształcie jest dozwolona przez polskie prawo.

Według składającego zdanie odrębne prawo polskie nie zawiera przepisu pozwalającego na uznanie za zakazaną umowy stron w kształcie bez przeliczników walutowych. Po pierwsze, skutkiem eliminacji przeliczników walutowych określonych w umowie jest dokonywanie koniecznych przeliczeń zgodnie z zasadami współżycia społecznego (art. 56 k.c.) lub przez stosowanie mechanizmu przeliczenia przewidzianego w innych przepisach, tj. *per analogiam* (np. art. 24 ust. 3 ustawy o Narodowym Banku Polskim).

Przepisy dyspozytywne, stosowane wprost lub *per analogiam*, nie zmieniają umowy, a jedynie regulują kwestie nieuregulowane w umowie lub uregulowane w niej w sposób niedozwolony. Jeżeli jedynym skutkiem uznania postanowienia za abuzywne ma być brak jakichkolwiek innych zmian umowy, to umowę należy

traktować jak od początku pozbawioną niedozwolonej klauzuli. I jeżeli w sytuacji braku klauzuli kursowej od początku byłoby możliwe stosowanie art. 56 k.c. lub analogii, to możliwe jest to także po uznaniu klauzuli za abuzywną. Art. 385¹ k.c. nie daje podstaw do tezy, że stosowanie przepisu dyspozytywnego lub analogii w braku takiego przepisu może zależeć od woli konsumenta. Istotą przepisu dyspozytywnego jest jego stosowanie, jeżeli strony nie postanowiły inaczej. Usunięcie przepisów dyspozytywnych z prawa konsumenckiego byłoby rewolucją dla tej części prawa zobowiązań i tylko Sejm jest uprawniony do uchwalenia tak głębokiej zmiany K.c., po uprzednim starannym zaprojektowaniu alternatywnych mechanizmów umożliwiających w ogóle funkcjonowanie umów z konsumentami. Wyobraźnia składającego zdanie odrębne nie podsuwa nawet zarysu możliwości funkcjonowania prawa cywilnego bez przepisów dyspozytywnych oraz stosowania analogii w przypadku braku przepisu dyspozytywnego. Początkowo TSUE zgodnie dyrektywą 93/13 uznawał, że kwestia skutków usunięcia z umowy abuzywnego postanowienia jest poza zakresem dyrektywy, a umowa powinna „nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego” (np. wyrok z 14 czerwca 2012 r., C-618/10).

Przykładem stosowania kursu średniego NBP, mimo braku odpowiedniego przepisu, jest egzekucja świadczeń w walutach obcych przed 5 lutego 2005 r., tj. wejściem w życie nowelizacji art. 783 § 1 k.p.c. przewidującej przeliczanie kursem średnim NBP sum uzyskanych w egzekucji w złotych na walutę świadczenia. Przed 5 lutego 2005 r. żaden przepis nie określał zasad egzekucji świadczeń pieniężnych zasądzonych w walucie obcej. Mimo braku przepisu regulującego taką egzekucję sądy, zgodnie z szerokimi wyłączeniami od zasady walutowości w Prawie dewizowym, zasądzały świadczenia w walutach obcych lub świadczenia te pojawiały się w pozasądowych tytułach egzekucyjnych i komornicy prowadzili ich egzekucję zgodnie z przepisami o egzekucji świadczeń pieniężnych, czyli uzyskując dla wierzyciela środki pieniężne co do zasady w złotych. Do ich przeliczenia na walutę świadczenia, według wiedzy składającego zdanie odrębne, stosowany był wyłącznie kurs średni NBP. Przy tym komornicy i sądy egzekucyjne wskazywały rozmaite podstawy prawne dla tego kursu, tj. przepisy stosowane per analogiam. Jak wskazuje przykład egzekucji świadczeń w walutach obcych już długo przed zawarciem umowy

kredytu za oczywiste uważano stosowanie kursu średniego NBP w braku przepisu ustalającego ten kurs.

Kolejnym przykładem jest ustalanie wartości przedmiotu sporu dla roszczenia pieniężnego wyrażonego w walucie obcej. W sprawach o roszczenia pieniężne, podana kwota pieniężna stanowi wartość przedmiotu sporu lub zaskarżenia bez wymogu oznaczenia tej wartości przez powoda lub skarżącego (art. 19 k.p.c.). Jednak w przypadku roszczenia o zapłatę w walucie obcej może być konieczne przeliczenie wysokości roszczenia na złote w celu ustalenia właściwości rzeczowej sądu, obliczenia opłaty lub ustalenia dopuszczalności środka odwoławczego (art. 126¹ § 1 k.p.c.). Pomijając kwestię, czy sąd powinien sam dokonać przeliczenia, czy jest to obowiązek strony (jak przy roszczeniach majątkowych niepieniężnych), przeliczenie to zawsze dokonywane jest kursem średnim NBP mimo braku przepisu regulującego kurs przeliczenia w takiej sytuacji.

Jak wskazują powyższe przykłady już długo przed pojawieniem się w ofercie banków kredytów indeksowanych za oczywiste uważano stosowanie kursu średniego NBP w braku zapisu umowy lub przepisu prawa ustalającego ten kurs.

Wyrok z 13 marca 2024 r. ze zdaniem odrębnym został wydany przed uchwałą SN w składzie całej Izby Cywilnej z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, która w pkt 1 i 2 podniosła do rangi zasady prawnej tezę, że nieuczciwość umownych przeliczników walutowych prowadzi do uznania umowy kredytu indeksowanego za nieważną w całości.

[wr]

[a.ł]